

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r.,

sprawy **P. P.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 11 sierpnia 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 16 września 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego,

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.

R. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 442,80

zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w

tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za

sporządzenie kasacji z urzędu.

UZASADNIENIE

P.P., wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 16 września 2013 r., został skazany za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczono wobec wskazanego obowiązek

naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz J. Z. kwoty 1100 zł, a także rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów procesu oraz pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Od tego wyroku została wywiedziona apelacja przez obrońcę skazanego.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2014 r., Sąd Okręgowy w W. zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego utrzymał w mocy. Zwolniono oskarżonego od kosztów postępowania i orzeczono w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł obrońca P. P. zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k., polegający na powołaniu w uzasadnieniu Sądu II instancji jedynie na argumenty wskazane przez Sąd Rejonowy w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka, co doprowadziło do braku należytej kontroli Sądu Rejonowego ze strony Sądu Okręgowego. Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy celem ponownego rozpoznania temu sądowi. Obrońca wniósł o przyznanie wynagrodzenia za udzieloną skazanemu pomoc prawną w postępowaniu kasacyjnym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlega oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z wniosku końcowego kasacji, gdzie wnosi się o uchylenie orzeczeń Sądów obu instancji i przekazanie sprawy celem ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, odnotować należy rzeczywisty cel wniesienia tej skargi. Zmierza on bowiem do podważenia i zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, które stały się podstawą skazania P. P. za przestępstwo oszustwa popełnione wobec J. Z.

Treść zarzutów, szczególnie tych dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. oraz przytoczona na ich poparcie argumentacja jedynie wzmacnia wrażenie o chęci wywołania przed Sądem Najwyższym ponownej, niejako „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia Sądu I instancji. Tymczasem Sąd II instancji nie mógł naruszyć

norm art. 4 i 7 k.p.k., jeśli sam nie przeprowadzał postępowania w sprawie i nie czynił tym samym ustaleń faktycznych. Owe przepisy dotyczą bowiem reguł, którymi kieruje się Sąd *meriti*, nie zaś Sąd odwoławczy. Właśnie z tego powodu zarzuty tej treści uznać należy za bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Przyzwany przez obrońcę zarzut jako obraza art. 433 § 2 k.p.k., których naruszenia miał dopuścić się Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej, nie został w sposób należyty wykazany i uzasadniony. W tym miejscu podkreślić trzeba, że Sąd II instancji, który podziela ustalenia Sądu *meriti* zwolniony jest z drobiazgowego wyliczania dowodów, które legły u podstaw ustaleń faktycznych w sprawie. Nie jest więc żadnym przewinieniem tego Sądu, gdy odpierając konkretny zarzut przywołuje odpowiednie fragmenty uzasadnienia Sądu Rejonowego skoro tylko uważa je za wartościowe i słuszne.

Przypomnieć po raz kolejny skarżącemu należy, że zabiegi, zmierzające w rzeczy samej do obejścia ograniczeń wynikających z art. 523 § 1 k.p.k., były już wielokrotnie krytykowane i negowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Postępowanie kasacyjne nie służy przeprowadzeniu ponownej kontroli orzeczenia Sądu I instancji, tym bardziej gdy zwarzy się, że tożsame zarzuty były już przedmiotem dociekań i kontroli Sądu II instancji.

Sąd Okręgowy w W., wbrew temu co usiłuje sugerować skarżący, wywiązał się ze swej funkcji w sposób właściwy. Rzetelnie rozpoznał i omówił wszystkie zarzuty apelacyjne przedstawiając na kartach pisemnych motywów wyroku wystarczającą i przekonującą argumentację. Z tego uzasadnienia w sposób zrozumiały wynika czym kierował się i z jakich powodów Sąd II instancji odmówił słuszności zarzutom apelacyjnym.

Bezspornie z uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika, że nie umknęły jego uwadze podnoszone przez apelującego kwestie związane z oceną istnienia po stronie oskarżonego zamiaru doprowadzenia J. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W tej materii przedstawiono wystarczającą argumentację bez konieczności przytaczania jej w tym miejscu. Podnoszona przez skarżącego wersja, jakoby J. Z. złożyła obciążające skazanego zeznania wyłącznie z zemsty, została w sprawie wykluczona i na str. 8 uzasadnienia Sądu I instancji omówiona.

To, że w takim właśnie kontekście oceniono zeznania J. D., co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu w pkt 2 czynu, nie ma znaczenia dla oceny uznanych za wiarygodne i wartościowe zeznań J. Z. Obie kobiety złożyły bowiem zeznania co do przebiegu okoliczności różnych zdarzeń, których były uczestniczkami. Każda z tych wersji podlegała zatem oddzielnej i zarazem swobodnej ocenie Sądu. O ile w przypadku świadka D. mogło wiązać się to z chęcią pomówienia oskarżonego w akcie zemsty o tyle w przypadku J. Z. lansowana przez obronę wersja została wykluczona. Nie mogło być zatem mowy o takiej formie porozumienia pomiędzy kobietami w kontekście jaki wywodzi skarżący.

Obronca w złożonej kasacji nie przedstawił racjonalnych dowodów i argumentów, które mogłyby skutkować podważeniem orzeczenia Sądu II Instancji. Kasacja jawi się jako fortel nieuprawnionej krytyki ustaleń faktycznych, na podstawie których doszło o skazania oskarżonego za zarzucany mu czyn.

Złożony przez obrońcę wniosek o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej zasługuje na uwzględnienie. Znajduje on przede wszystkim podstawę prawną w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 Nr 146, poz. 1188), zaś wysokość zasądzonej kwoty wynika z § 14 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. Nr 461).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.